

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania G. B.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 29
listopada 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 596/22,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.
(AGM)**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 22 grudnia 2022 r., oddalił apelację Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 22 marca 2022 r., mocą którego zmieniono zaskarżoną decyzję z dnia 30 maja 2017 r. i ustalono G. B. wysokość emerytury policyjnej od dnia 1 października 2017 r. w wysokości obowiązującej do dnia 30 września 2017 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik organu emerytalnego. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni (*de facto* pominął powszechnie obowiązującego przepisy prawa materialnego) art. 15c ust. 3 w związku z art. 15c

ust. 1 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, chociaż zakwalifikował służbę ubezpieczonego jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego wywód jest dość zwięzły, niemniej czytelne pozostaje stanowisko negujące sposób wykładni prawa materialnego (art. 15c ust. 1 i 3 ustawy zaopatrzeniowej), jakiego dokonał Sąd Apelacyjny, dodajmy w sposób obszerny uzasadniając swoje stanowisko wraz z odwołaniem się do Konstytucji jako narzędzia interpretacyjnego. Zestawienie argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej (dokładnie we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, bo podstawy obecnie nie podlegają badaniu) ze stanowiskiem Sądu odwoławczego nie pozwala stwierdzić wątpliwości, na które stara powołać się skarżący. Innymi słowy mówiąc, sąd powszechny dokonał wykładni prawa. Jest ona kompletna i zgodna z warsztatem interpretacyjnym. Przede wszystkim nie doszło w sprawie do mechanicznego powielenia semantycznego brzmienia treści art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Sąd dane przepisy zestawiał z okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, przyjmując, że czas jej trwania ma wpływ na wysokość świadczenia, lecz nie można tracić z pola widzenia służby odwołującego się z okresu 1990-2004. Krótko mówiąc, skoro ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa przez okres 2 lat i 2 miesięcy, zaś poza tym okresem przepracował w Milicji Obywatelskiej i Policji 31 lat i 11 miesięcy, to negatywnie oceniony okres służby przez ustawodawcę był marginalny względem pozostałych lat pracy. Ten stan rzeczy nie upoważnia do mechanicznej redukcji całego okresu wpływającego na wysokość świadczenia.

Ponadto należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) odniósł się do szeregu wątpliwości, jakie wynikają ze stosowania ustawy zaopatrzeniowej. Między innymi wskazywał, że nie można tracić z pola widzenia przyczyn, dla których Państwo sięga po narzędzia ingerujące bezpośrednio w prawa jednostki.

Zostały one zwięźle przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy dezubekizacyjnej (druk sejmowy nr 1061). Chodzi generalnie o odebranie praw niesłusznie nabytych, które upoważniają Państwo do rozliczeń z reżimem, gdyż jego mechanizm funkcjonowania został skutecznie zdyskredytowany. Ten model wpisuje się w akceptowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego test proporcjonalności (zob. wyrok z dnia 11 lutego 2014 r., P 24/12, OTK-A 2014 nr 2, poz. 9), który zezwala ingerować w prawa i wolności osobiste. Taki test *de facto* zastosował Sąd drugiej instancji, ważąc lata służby na rzecz totalitarnego państwa z pracą w formacji mundurowej, która takiej cechy nie ma. Dany kierunek wykładni pozostaje zgody ze standardem konwencyjnym, zgodnie z którym obniżenie lub zawieszenie emerytury może stanowić ingerencję we własność, lecz ona musi być proporcjonalna, bowiem „właściwa równowaga”, jaka musi być zachowana między wymaganiami ogólnego interesu społeczności i ochrony podstawowych praw jednostki. W orzecznictwie ETPCz podkreśla się, że ingerencja w wysokość świadczenia powinna uwzględniać proporcjonalność środków podejmowanych przez państwo w sferze praw emerytalnych (zob. skarga nr 15189/10, Adam Cichopek przeciwko Polsce).

Sumując, w judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967). W końcu problem przedstawiony przez skarżącego był już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego i nie został (w innych podobnych sprawach) zaakceptowany (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2023 r., II USK 43/22; z dnia 23 lutego 2023 r., III USK 127/22).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.

(AGM)

[ms]